

„Moim marzeniem jest, aby Memoriał Huberta Jerzego Wagnera zagościł kiedyś w świątyni polskiej siatkówki” – powiedział swojego czasu Jerzy Mróz i marzenie spełniło się kilka lat później – podczas dziewiątej edycji turnieju. Już podczas konferencji prasowej, która była zwieńczeniem podpisania umowy na organizację turnieju, dało się zauważyć, jak wielkim zainteresowaniem cieszyć się będzie Memoriał w katowickim Spodku. Znakomita frekwencja dziennikarzy, przełożyła się po trzech miesiącach na frekwencję wśród kibiców, którzy przyjechali do Stolicy Śląska z całego kraju.

Tym razem Memoriał był próbą generalną przed Mistrzostwami Europy w Czechach i Austrii, które miały stać się swoistym *katharsis* po fatalnym występie na Mundialu we Włoszech. W turnieju znów wziął udział Andrea Anastasi – tym razem jednak, nie jako opiekun Italii, a Reprezentacji Polski. Niestety – charyzmatyczny Włoch musiał się pogodzić z kolejnymi porażkami swoich podopiecznych. Biało – czerwonych ograli nawet Czesi, co spowodowało – jak się później okazało niepotrzebną – falę zaniepokojenia w mediach (Polacy wrócili z Mistrzostw Europy z brązowymi medalami).

Siatkarskie szaleństwo – mimo porażek – nie omijało Reprezentacji Polski, której siatkarze hurtowo rozdawali autografy. Pod wrażeniem tłumów kłębiących się przy przejściach dla zawodników byli równie oblegani Włosi i Rosjanie. Trenerowi Sbornej – Władimirowi Aleknie – spodobały się nie tylko hotele, organizacja turnieju i jego poziom sportowy, ale też... polskie dziennikarki, którym posyłał komplementy w czasie konferencji prasowych. Z kolei Włosi – po wygraniu turnieju – dostali wolne od trenera Mauro Berruto i całą drużyną popędzili w niedzielny wieczór na dyskotekę, z której udali się prosto... do autokaru jadącego na lotnisko.

Co ciekawe – w czasie Memoriału, aż dwóch grających w nim zawodników obchodziło urodziny. Torty w narodowych barwach dostali przy gorących owacjach rosyjski środkowy – Nikołaj Apalikow oraz włoski rozgrywający – Dragan Travica.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI

Piotr Nowakowski
Paweł Zatorski
Piotr Gruszka
Grzegorz Kosok
Karol Kłos
Bartosz Kurek
Jakub Jarosz
Zbigniew Bartman
Fabian Drzyzga

Sebastian Świdorski
Michał Ruciak
Łukasz Żygadło
Krzysztof Ignaczak
Marcin Możdżonek
Mateusz Mika
Michał Kubiak

trener: Andrea Anastasi

WYNIKI

Rosja – Włochy	2:3 (30:32, 25:19, 32:30, 22:25, 15:17)
POLSKA– Czechy	0:3 (21:25, 18:25, 25:27)
Czechy – Rosja	0:3 (17:25, 18:25, 14:25)
POLSKA – Włochy	1:3 (15:25, 25:13, 23:25, 21:25)
Czechy – Włochy	1:3 (25:27, 36:38, 25:23, 21:25)
POLSKA – Rosja	0:3 (22:25, 16:25, 19:25)

TABELA

1. Włochy	8 9:4
2. Rosja	7 8:3
3. Czechy	3 4:6
4. POLSKA	0 1:9

Najlepszy atakujący	Najlepszy blokujący	Najlepszy serwujący	Najlepszy przyjmujący	Najlepszy libero	Najlepszy rozgrywający	MVP
Maksim Michajłow ROSJA	Luigi Mastrangelo WŁOCHY	Aleksandr Wołkow ROSJA	Dienis Biriukow ROSJA	Andrea Giori WŁOCHY	Lukáš Ticháček CZECHY	Cristian Savani WŁOCHY

Maciej Świniarski